

K. Klimanowski
w Tomaszowie.

986508

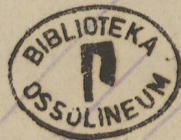
W. Grynowski
X, XI 1978

SWASTYKA

1922 nr 1-3 opr.

DWUTYGODN

31



TOMASZOW 20-XI-1922 GIMN. FILOLOG

ROKI Cena 250 M/p. NIE-1

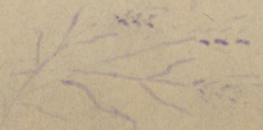
OD REDAKCJI

Wydajcie ten dwutygodnik, za dewizę stawiamy sobie hasło
„Zdrowym ciele - zdrowy duch!”

Zdrowy duch, to duch pogodny i jasny jak słońce, a z
ciodajną siłą słońca, jego potęgą, ovladnięty Aryjczyk uczył
je jako boga, czego wyrazem swastyka, staro-aryjski znak i
bóstwo słońca. Tym, kładując swastyce, w przeciwstawieniu do
ciemnej nocy naszej istoty moralnej, wniesi musimy w mury szkolne
helleńską pogodę ducha i umiłowanie piękna, obok hartu woli
mężystego charakteru.

986.508"

Nasza „Swastyka” to pismo dla wszystkich i wszyscy we wspólnym
pracy z nami winni wnieść udział w imię naszych współwzrostu
i doświadczeń.



888888

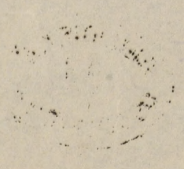
W wiosenny czas...

Wp wiosenny czas
 gdy Zefir stał nam wiew,
 gdy wokół nas rozbrzmiewał
 sroczęscia śpiew,
 jam smutny był
 spleciony w dumania mi
 i cigłem snit
 by z casy sroczęscia pi.

A sroczęscia cel,
 mych marzeń widny kształt,
 w fantazji mgle
 wśród śnieżystych pól
 tak bosko kwitł
 w dal promień oczu stał,
 że patrząc nań
 jam w głębi duszy tkiał.

że anioł ten
 nie dla mnie był jam tkiał,
 chadził jak sen

i cigłem sroczęscia chiał



... Chwila chwila, jak wroszcie huile przelomowe, jest ogromny
dramat, a wazenie jej polega na wrazeniu swiadomosci obowiazkow
i ciężaru zadani. Człowiek się i rzeczy otworzyć choćby skutkiem przestrachu -
jest już wielkim dobrem, bo jest powrotem do życia, bo jest nadzieją życia
odrodzawczego, pełniejszego, a naturalistycznego - życia realnego.

Cłbi mi podobną, przeziwamy chwile.

~ Był długo przebywałem w chmurach, w życiu pincjuncu,
skurczam, pieszczonem... I się budziłem się, przeżeni wrotem eum, ja-
komy nadchodzącej burzy i rozglądamy się, tworzenie. I w tej chwili ja
nas ogarnia wobec ogromu pracy się, chwila, że ratujemy się, nie wie-
dząc, co powie, a że zmiennej duszy wyrywa się cały szereg pytań, na
które oczekujemy odpowiedzi, które musimy rozwiązać.

Gdzie tyle goroty w sercach, tyle brutalności w pieśniach, tyle nie-
nawieści w sercach? Gdzie to rozpacliwie ubóstwo obok przesyta i rytmu?

Gdzie tyle ciemnoty w wieku wygórowanej cywilizacji?

Gdzie tyle głodu i udrędy przy tak powszechnej konieczności do pracy?

Gdzie przepelnienie wizji w wieku apoteozy wolności, tuteż racy-
-cznej niewolności w stulecie triumfującej demokracji? Gdzie na po-
-rętku, ten samowolstwa młodzieńców i dźwięczną w wieści swobody
i bezbożnego wężowania? Dlaczego świat ten zamiast być wspaniałą har-
-monią, robi wręcz nieadmistrę i chaosu? Gdzie tak wyjątki i wstrząs
-my badania, docieramy do syntetyz jakiejś zasadniczej winy, do wniosku
-jakiś niespełnionej powinności. I w odrzynie do przedwiedzenia, że sworo
-sę, że dzieje na świecie, że w musi o podurca tego świata, tymi też
i gospodarze. I os samo mi się powie, że o poszczególnych społeczeństwach,
-życiach, życiem jednostek w jego skłut wchodzących, które
-sę, daje mi warunki pomyslniejszego życia i rozwoju. I w tym pojęciu
-doprowadza do wniosku o konieczności stosunku między jednostką a spo-
-łeczeństwem, stosunku, tworzącym całe parma samowolności, które



986508

Prutaicie Swastuki

spełnione - dają porządkany rozwój i życie, zamiechane -
- sprawniają rozdziewisk i chaos.

Tuż od najwcześniejszych lat powinniśmy przygotowywać się do życia społecznego. Modelem jakoby społeczeństwa, w młodych latach naszego życia jest szkoła. Tuż tu więc - na terenie szkolnej - powinniśmy uprawiać się do późniejszej pracy obywatelskiej w ramach jej obowiązków, ujętych w ramy odpowiednich organizacji społecznych.

Tu, na gruncie szkolnym, na gruncie małej społeczności, mającej również swoje ideaty, swoje troski, wspólne kłopoty i radości ująć musimy nasze szkolne życie w różne organizacje, których potrzebom naszym poradzić miały. Takie radzenie, przygotowanie się do życia obywatelskiego na gruncie szkolnym sławia sobie „Bratnia Pomoc”. Dopóki nie mamy braku materialnym, wzrostu moralnym, rozwój umysłowy i intelektualny, oto cele naszej organizacji.

Je śladki? Chęć do pracy, zapas i ofiarności całego ogółu naszego społeczeństwa szkolnego. Ten zapas i ofiarności powinniśmy osiągnąć każdego z nas w poświęceniu, iż spełniamy tyłko swój obowiązek, jako jednostki należące do danej społeczności.

Przeświadczenie to będzie zaradem najmniejszą, nacradę, na pracę i ofiarę dla naszej „Bratniej Pomocy”, byśmy:
ciotom wszystkim rozdali chleba,
duszom wszystkim myśli z nieba,
nie nie spychać nigdy w dół,
lecz do coraz wyższych kół
iść przez wszystkich podnoszenie

za Krasiniskim mogli.

Acx.



Serenada.

Śnije się cichy korawód mar;
miesiąc srebrzysty rozlewa czar,
duch w upojeniu amidewa...

W dali miłośnie drży serenada,
mandolinowych dziwięk kaskady
w poszumie drzewa.

esieczno-mołdawej poświęacie nocy
jak szczęście, radość w duszy sierocy
melodja studz śpiewa...

102

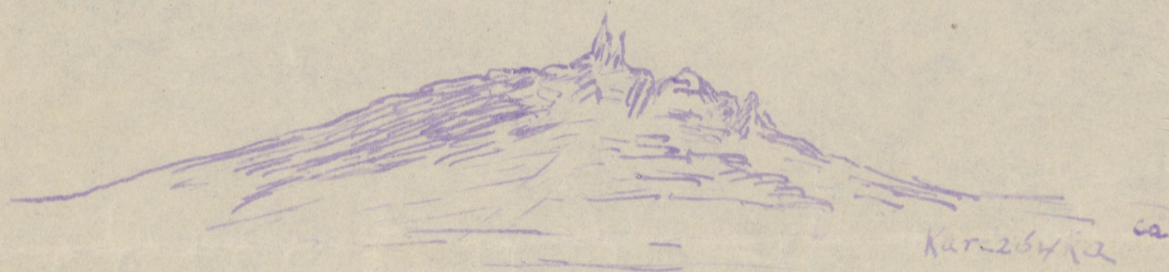
Lysogory.

Ac czy masz ty bracie młody,
twoje ziemie, twoje wody,
z czego słyna, z czego pełna
w jakim kraju i Lanuża?

(Ac czy masz, kolego? to niedaleko od ciebie położone pasmo Lysogor, stające od Tatr nawet, jedną z ceterch najstarszych wysp prastarego lądu Europy. Lysogory znajdują się w województwie Kieleckim, a wygładają jako wał, ciągnący się od Kielec do Upatowa. Trójstronnie zaś jest brzośtawia się, jako powabna, falista i rzeźbiona wyżyna. Kąpią się jadącym od Skarżyska, niebawem one imponują, bo od tej własnej strony wznoszą się łagodnie i niczem nie przypominają gór, jakie się wyznaje widzieć na obrzeżach, jakże marmurowy granitowe, wznoszące łunnie swe wierzchołki 2000 metrów wysokości.)

Najwyższy szczyt sięga tylko 613 mtr., zaś materiałem jest skała kwarcowa, gdzieniegdzie tylko pokryte rudą żelazną. Pasmo Łyzogór dzieli się na trzy części: jedna od Krąchanowa do wąwozu Machockiego, druga najwyższa od góry Lickockiej do doliny rzeki Stupianki, a trzecia nazwana Jelenimi górami ciągnie się po Opatów.

Są dwa miejsca, z których rozpoczyna się zwiedzenie gór Świętokrzyskich - Machock i Kielce. Machock ze starożytnym apactwem Cystersów i drogą, na niemiecką stronę Bodemtyu z rabytkami budownictwa i rzeźbiarstwa ma wielu amatorów, jednakże opiszę tu wycieczkę, jaką rozpocząłem od Kielc.



Same Kielce, połączone ze Skarżyskiem szeregową linią kolei żelaznej, przedstawiają się jako czyste i sympatyczne miasto z rabytkami jak katedra, kościół św. Wawrzynia, pałac biskupi z pięknym widokiem na klasztor na górze Kawczyńce odległej stąd o 3 km. z ciekawym posagiem św. Barbary, z robionym z jednej bryły ołowiu, prawie 1½ mtr. wysokości. Nie zatrzymuję się jednak długo, gdyż przed wieczorem trzeba być w św. Katarzynie, odległej stąd o 25 km.

(d. c. u)

Ca

..... Kazano dzieciom w szkole namalować to, czego pragną. Profesor między wieloma zeszytami, w których były łalki, pajace, patasce i konie, zobaczył tylko jedno - serce.

Przym - ulka

Sport



Dosć późno w porównaniu z całą Europą rozpoczęło się u nas życie sportowe, ale jak słychać, przybiera coraz szersze kręgi, a nawet... rozwija się żywiołowo. W rzeczywistości cała młodzież gra w piłkę nożną, sport zresztą bardzo szlachetny. Słyszysz się więc o „autach”, „bekach”, „faulach”, „kornierach”, „sztapowaniu”, „elfmetrach”, słyszysz się, że ta klasa pobito inną, w czasie zaś lekceji gimnastyki trzech graczy z tym bramkarzem, pobito drużynę też z trzech graczy ziożoną, w stosunku 12:11.

Przyjrzyjmy się jednakże tym „mecmom”; jest to ni mniej, ni więcej, tylko kopanie piłki mniej czy więcej miękkiej, bez żadnej szorstej reguły, z ograniczeniem gry do dwóch bramek i treningu w robieniu „świć” w kole. Sąsół całej zapamięna, że jak w wszystko trzeba zacząć od abecadła, tak i przed rozpoczęciem gry w piłkę, trzeba mieć w porządku płuca, nerwy, serce, mięśnie lub też racjonalnie je wykształcić. Aby to osiągnąć trzeba prowadzić życie higieniczne i uprawiać lekkoatletykę oraz gimnastykę szwedzką, a do tego można dojść panachniami i racjonalnemi ćwiczeniami na powietrzu.

Chłapię, pragnący grać w piłkę nożną, przedwszystkiem musi być dobrym lekko-athetą, musi doskonale biegać na krótkie i długie dystanse, musi umieć skakać w wż, wd i w bok, musi mieć nadzwyczajną gibkość ciała i piętnaście lat skńczonych, a do tego dochodzi się drogą ćwiczeń, bo trudno, żeby ktos... z natury posiadał wspomniane zalety.

Cała żywiołowa chęć grania w piłkę powstata z łatwością;

z jaką przychodzi kopanie, bo do tej miły gry wystarczy
kawka ziemi, jak nasz dzieckiniec szkolny, nie nadający
się zresztą do żadnego sportu, potrzeba piłki i... dwóch ka-
mieni, położonych od siebie w odległości 3 do 4-ciu metrów, jako
bramki.

Prawda, lepsze to niż nic; publicyja, sobie chłopa, więcej
trochę szerszego parietra. i nie należałoby całkiem tego za-
niechać, ale trzeba i instruktora któryby nauczył biegania,
skakania, rutow i prawideł. Bo też takie ogólne granie w
piłkę, doprawdy, więcej raskada niż przyniesie pożytku, a
wykaszlawi tylko organizmy. Zresztą, jest to gra, do której
przy wszelkich kwalifikacjach trzeba się 5 do 6 lat sporobić.
Później, więc kwestyja jest zatroszenie kółek lekko-atletycznych
któreby tak wiele mogły dać naszym wybitnym o zapad-
łych piersiach chłopakom.

W następnym numerze pomówimy tylko o lekkiej atletyce

ca

W cyfeln:

Nieskończenie nieskończoność.

I Ta, co nieskończenie piękna.

Była, by Judy staly sen,
bo koleś state miata.

Instrykiem awianie state swe
pod mostem dach chłopa.

Były "sweatra" ciepło gorato ja,

gdy "late" kuta, wanna,

gdy "kawa" stodkim putose wkerog,

marzyła jak Madonna,

Ładna się cudną, wdzieków gra,
porażeniem piękna żywym,
co wdziekim słow, czarowną tra,
nad światem łśni patrzywym.

O! bo jej śmiech, cudowny śmiech
świat cały rozbrzyta,
gdy do smych strach, „ich” wabi trach
jak Dziecka - strata, łauca.

O! bo jej głos, przesliczny głos
kuskade, tonów leje...

Ma greeni nos, stoisły włos
i jak kwienu. mdleje.

U innych nie! Z jej jasnych lic
szereści bije łuna,

Ja młody pyje rekne: - to nie -
Niech żyje Alrauna! icz.



Jak budować masel samalatu.

(z Ogniska).

Sądzę, iż nie każdy z Was, koleśki, może sobie
pozwilić na budowanie dużego samalatu, choćby miał
Was w przestworu, ale na pewno może twierdzić, że przy
dobrych chęciach każdy konstruuje model aeroplannu,

któryby choć pilota-lalkę przemiast w powietru kilkadzie-
siat, a może i więcej mtr. Podać dam poniżej sposób budo-
wania takiego małego samolotu.

Najprzód zajmijcie się budową silnika. Weźcie kawałek
drewna jesionowego i wystругajcie zń beleczkę długości
55 cm., szerok. 5 mm., wys. 7 mm. Patem wystругajcie z tegoż
drewna kawałek 15 mm. długości, 15 mm. wysoki i 5 mm. gru-
by i przymocujcie go, jak wskazuje rys. 1. do poprzecz-
nie zrobionej beleczki za pomocą kleju stolarskiego i nitki.

Zamiast kleju stolarskiego możecie używać Syndetikonu.
Po umocowaniu tego kawałka wierciecie w nim otworek
na oś śmigła na wysok. 5 mm. od dachu (górną jest strona,
przymocowana do beleczki) równoległe do beleczki rys. 2.

Na drugim końcu tejże wierciecie pionowy otworek
również za pomocą rozżarzonej nad lampką czy świecą
szpilki ad włosów, lub innego drutu o grubości nie więk-
szej, niż 2 mm. i wyginajcie haczyk jak na rys. 2, przymo-
cujcie go po wykonaniu nitką i klejem do beleczki. Od
Ot i cały silnik.

Teraz z kolei zajmijmy się wystругaniem śmigła, które
ciężać ma cały samolot. Weźmy klocek jesionowy, bez sę-
tek i o równym słoju o wymiarsie w milimetrach 260x15x25
i wysujemy, na płask go patorzyszy, kantury śmigła, które
mamy wyciąć. Trzeba baczyć na dokładność rysunku i
równe ramiona śmigła, gdyż to znaczenie wpływa na
zrównowazenie i sprawne jego działanie. Po namyślowaniu
zarysów, wycinamy ostrym nożem śmigło, uważając na
staranne wykonanie tegoż. Ponieważ dążymy do jak-
najmniejszej wagi i jak najlepszego wykonanie powinno
cechować naszą robotę.

(Rysunki wraz z dalszym ciągiem podamy w następnym numerze)

Rozrywki umysłowe



Trojka + magi = 2 w
 z liter A A A A G ułomnie ścieś
 K K K K O wyrzuci, z których
 O R R R I ony czytaniu
 S S S bziomo i biono.
 S Z / ro, będzie jednoba
 y miżcy

Znaczenie wyrazów:
 1. Herb 2. Miasto 3. Miasto
 4. Preła 5. Karta do gry 6. głoska

Scarado

Pan X z nad III p V-go przeczytał kilka powieści IV-tej III-go
 i już mu się uwarota, że jest zapomnie wszystko. Potem
 cił więc wój dwóch ukryty wrota II-i. w... rzy... mają
 tek V-te III-cie staroswieckie, a cenne V-te IV-te VI-te
 z I-iej VI-iej i bez pomocy II-iej VI-iej jedzie w świat. Przekonał się
 że zrobił ile, lecz już było po czasie

Rebus



44 MIT

to... z zapami...
 jakie pan mógł podbić serce Niemci
 jeżeli pan nie umie mówić po nie-
 miecku?

— Pan panu byłta w Wiedniu
 jak ras umiem trochę po austro-
 wacku.

Samochód jest... w...
 kiem: ledwie ustypisz trobke, — już
 jest blisko... ledwie pawąchar benzyny, już jest daleko.

W. P. Skole.

Mama. Panie Dyrektore mój Rudek musi siedzieć sam.
Dyrektor. A to dlaczego?

Mama. Mój musi zostać w tym tygodniu senatorem.

Numeryczka chce jak najskrajniej admalować uśmiech
swoją niewiastę kawy, jaka spotkała Babuchadonowca;

- Bez pięć lat żył się tylko trawa, jak krowa.

Maty Władek prorywa jej:

- Bez pani, czy on też potera dawał mleko?

- Sowiadujemy się, że:....

- Reklama szkota jedzie na wycieczkę do Sator zaraż po Sui

- W tym tygodniu ma być otwarta „Swistlica”.

Uprośba się o nadsyłanie artykułów do „Swastyki”
na ręce kol. Marurkiwiera i Wieteski K.

Przemienicie „Swastykę”!!!

„Swastyka” zamieszcza ogłoszenia po cenie 250 mkadwin
O ile ogłoszenie nie zawiera więcej nad 3 wiersze pisma.
przyjmuje się je wrańmian za rozprowadanie 10 woi „kt”

Ogłoszenie

Kooperatywa „futrenka” posiada na składzie po
cenach znacznie niższych niż w mieście książki, ni
terjaty piśmienne i wszelkie przybory szkolne.

Uprośba się o nadsyłanie zdrowego humoru szkoln

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Czesław Wieteski K.

Wydawca: „Bratnia Panie” przy Gynn. Filolog. w. Tom-ka

???